

Ryszard Rynkowski, Nie bud

Pod niebem jest pięknie dziś
od westchnień i pr&#oacute;śb.

Pod niebem jest szaro od,
od naszych żal&#oacute;w i gr&#oacute;źb.

Pod niebem jest pięknie tak
od życeń i ich barw.

Pod niebem ulotnie jest
od marzeń jak ptak.

Więc znowu do nieba wznieś, westchnienia i żal;
to miejsce jedyne jest, gdzie mieszczą się nam.

Więc znowu do nieba wznieś, skrzydła swych pr&#oacute;&#a
tam będzie im dobrze gdy,
gdy tu zabraknie Ci sł&#oacute;w!

A tu żyacie jak las,
wśr&#oacute;d obdartych z marzeń dni
Ile trzeba mieć sił, by tak żyć, by tak ży&#a

Ref. Nie budźcie marzeń gdy śpią, po cię&
Choć bez nich gorzkie są dni, jak cierpki ocet!

Nie budźcie marzeń gdy śpią,
potrzebne będą przed snem!

Gdy nic już nie ma...

(Gdy w środku nie ma już nic)

Pod niebem jest pięknie dziś;
od westchnień i pr&#oacute;śb.

Pod niebem jest szaro od,
od naszych żal&#oacute;w i gr&#oacute;źb.

Pod niebem jest marzeń na tysiąc lat,
że aż się wczytać wstyd...

Pod niebem, w niebie, lecz gdzie to jest?

Może w sercu i w snach...

Ref. (...)